

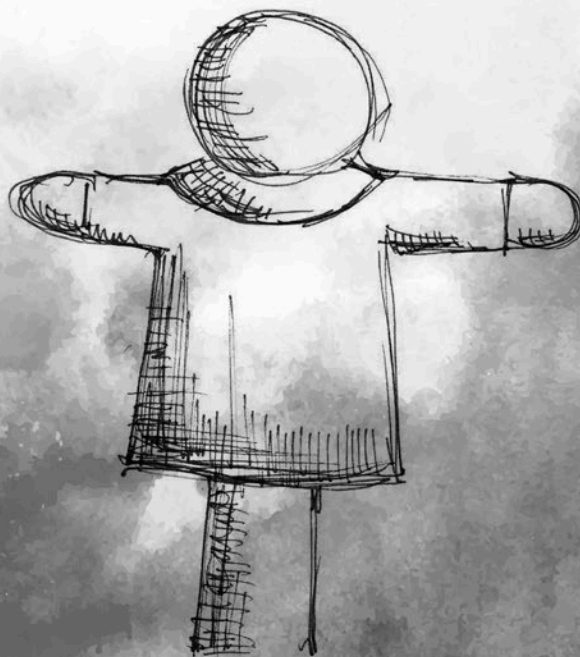


Magiczny Świat Lalek Teatralnych

PACYNKA

Scenariusz stanowi kontynuację cyklu filmów o technikach lalkowych. Znajdziecie tu podstawowe informacje na temat lalki hybrydowej oraz propozycje zabaw nią inspirowanych. Mogą one posłużyć do pogłębiania wiedzy na temat lalki teatralnej lub funkcjonować zupełnie niezależnie, np. w rozgrzewkach i zadaniach kółka teatralnego.

Zaproponowane zabawy wzmacniają dzieci w budowaniu świadomości ciała, ćwiczą koncentrację, pobudzają wyobraźnię. Do ich przeprowadzenia potrzebna będzie pusta przestrzeń w klasie. Zadbajcie też o tło muzyczne do wykonywanych działań, to pozwoli dzieciom utrzymać skupienie na zadaniu.



PACYNKA

Pacynka to klasyczna lalka teatralna, która ma wiele odmian. Wszystkie jednak posiadają wspólną cechę: aktor zakłada lalkę na dłoń. W zależności od tego jak wygląda konstrukcja lalki, dłoń aktora może układać się w różny sposób. Na filmie widzieliście lalkę mimiczną: aktorki wkładały kciuk w dolną żuchwę lalki, a pozostałe palce w górną część pyszczka. Dzięki temu, że lalki wykonano z miękkich materiałów, mogły przybierać najróżniejsze miny i wyrażać bardzo różnorodne emocje.

Do stworzenia najprostszej pacynki wystarczy przecięta piłeczka ping-pongową lub mały kłębek wełny. Poćwiczcie różne układy ręki w różnych typach pacynek.

Układ lyoński – trzy palce wypełniają rękaw prawej ręki pacynki, na palec wskazujący wetknięta jest głowa, kciuk to ręka lewa lalki. Niech wasza pacynka chwyci i przeniesie różne przedmioty.

Układ kataloński – tym razem szyję tworzą palce wskazujący, środkowy i serdeczny, kciuk i mały palec to ręce lalki. Dobierzcie się w pary. Niech wasze lalki przywitają się.

Spróbujcie teraz obrócić pacynkę wokół własnej osi. Jak to zrobić? Unieście ją wysoko nad sobą i obróćcie się dokładnie pod nią, tak aktorzy wykonują obrót z pacynką za parawanem.

Na podstawie książki: A. Walny, Teatr przedmiotu. Kulisy warsztatu. Arkana rzemiosła, Warszawa 2007

Rozgrzewki i zabawy teatralne

Stroić miny

Zapraszamy na gimnastykę buzi. Zaczynicie od masażu twarzy:

- opuszkami palców delikatnie opukajcie tył głowy, czoło, policzki, nos, podbródek, szyję
- wyobraźcie sobie, że nakładacie na twarz krem albo farbę dowolnego koloru: okrężnymi powolnymi ruchami rozprowadzacie ją po całej buzi
- wyobraźcie sobie, że na nosie usiadła wam mucha i staracie się ją odgonić tylko poruszając mięśniami twarzy
- mocno zamknijcie i zaciśnijcie oczy i usta, a potem szeroko otwórzcie
- wyciągnijcie przed siebie rękę i spójrzcie na kciuk, powoli poruszajcie ręką w kierunku prawym, potem lewym, do góry i do dołu; niech za kciukiem podąża tylko wasz wzrok, starajcie się jak najmniej poruszać głowę
- wyobraźcie sobie, że żujecie bardzo, bardzo kwaśną cytrynę, powiedzcie słowo „cytryna” w taki sposób, żeby wyrazić jak bardzo jest kwaśna.

Lustra

Po takiej rozgrzewce, możecie już, jak pacynka mimiczna, w sposób bardzo wyrazisty przybierać różne miny. Stańcie naprzeciwko siebie. Umówcie się, kto jest lustrem, a kto przegląda się w lustrze. Możecie pokazać najśmieszniejszą i najgroźniejszą minę na świecie, położyć się, jeść bardzo klejący cukierek. Jak będzie wyglądała wasza buzia, kiedy jesteście obrażeni, zadowoleni lub robicie śmiertelnie poważną minę? Przejrzyjcie się w lustrze, jakim jest twarz drugiej osoby. Po kilku minutach zróbcie zmianę w parze.